

GDĄŃSK – EUROPEJSKA STOLICA NAUK ŚCISŁYCH

Gdańsk... dawniej *Danzig* lub, jeśli ktoś woli, zlatynizowane *Gedanense* to fascynujące miasto portowe, z imponującą gotycką architekturą, monumentalnymi kościołami, urokliwymi uliczkami, ale także miasto przerwanych tradycji. I chociaż te wielowiekowe tradycje są wybitne, współcześni gdańszczanie – co jest pewnym znakiem naszych czasów – na ogół nie zdają sobie z nich sprawy. Nie miejsce tutaj na publicystyczną analizę przyczyn tego zjawiska społecznego, ale można i powinno się wyrazić żal, że tak wielki dorobek nie został jeszcze spopularyzowany czy raczej zasymilowany.

Poniżej naszkicujemy jedynie najwybitniejsze dokonania gdańszczan XVI – XVIII wieku w zakresie nauk ścisłych. Były to dokonania na skalę europejską. Nie jest przypadkiem, że wszystkie przedstawione tu osoby były protestantami, gdyż w owym czasie Gdańsk, będący wprawdzie pod władaniem rzymskokatolickich królów polskich, był miastem na wskroś ewangelickim, w którym decydującą rolę odgrywał bogaty patrycjat.

W kręgu Jana Heweliusza

Jana Heweliusza (Heveliusa) znamy pod zlatynizowaną formą nazwiska. Jednak jego właściwe nazwisko brzmiało Hewelke, a na imię miał nie Jan, lecz Johannes. W początkach XVII wieku, gdy urodził się słynny astronom, Gdańsk był miastem niemieckojęzycznym, ale i wielokulturowym, o wciąż bardzo żywych wpływach hanzeatyckich, zwłaszcza niderlandzkich. Tym, który zachęcił młodego Heweliusza do zainteresowania się astronomią, był znany w Gdańsku matematyk i pedagog, Piotr Krüger.

Piotr Krüger (Crüger) urodził się 20 października 1580 roku w Królewcu, jako syn duchownego luterńskiego. Tam też się kształcił. W 1600 roku wyjechał do Pragi, a trzy lata później przyjechał do Gdańska jako opiekun dwóch młodych szlachciców i wraz z nimi studiował w Gdańskim Gimnazjum Akademickim. W 1605 roku pojechał z nimi dalej, do Niemiec, gdzie po publicznych dysputach w Lipsku i Wittenberdze otrzymał, w 1606 roku, tytuł magistra. Rok później wrócił do Gdańska, gdzie został profesorem matematyki i poezji w Gdańskim Gimnazjum Akademickim. Był zwolennikiem heliocentrycznej teorii Kopernika, badał i opisywał komety, interesował się też matematyką. Jego uczniem był od 1627 roku Jan Heweliusz, którego zachęcił do badań astronomicznych.

Duży bezpośredni wkład Piotra Krügera w naukę stanowiło wydanie pracy *Praxis trigonometriae logarithmicae...* (Gdańsk 1634), w której po raz pierwszy zostały oddzielone tablice logarytmów liczb od logarytmów funkcji trygonometrycznych, tablice najbardziej szczegółowe, jakie dotąd wydano. Jednocześnie był mierniczym miejskim i urzędowym wydawcą kalendarzy – w 1623 roku otrzymał od polskiego króla przywilej wyłącznego układania kalendarzy, a także wydawania prac matematycznych na terenie Gdańska. Piotr Krüger Zmarł 6 czerwca 1639 roku w Gdańsku.

Jan Heweliusz urodził się 28 stycznia w 1611 roku w Gdańsku jako syn browarnika. Odebrał bardzo staranne wykształcenie, ale „mimo to”, jakbyśmy dzisiaj powiedzieli, bo w ówczesnych realiach nikt tu sprzeczności nie widział, przejął po ojcu rodzinny interes. Nauki pobierał od najlepszych pedagogów Gdańskiego Gimnazjum Akademickiego, a w 1630 roku wyjechał na Zachód do znanych uczelni. W Lejdzie (w Niderlandach) studiował prawo, a jednocześnie zajmował się optyką, mechaniką i matematyką. Później udał się na dalsze studia do Anglii i Francji. W roku 1634 wrócił do Gdańska i wówczas objął ojcowski browar. Nie stworzyło to jednak przeszkody w kontynuowaniu zainteresowań naukowych, przeciwnie, dzięki dochodom z browaru stać go było nie tylko na utrzymanie swoje i rodziny, ale również na finansowanie badań. Był człowiekiem zamożnym. Zarząd browarem nie był tak bardzo obciążający dzięki wsparciu ze strony żony. Nadal wiele podróżował: do 1634 roku bywał w Szwajcarii, Londynie, Paryżu, gdzie poznał wielu współczesnych astronomów. W owym czasie skupił swe zainteresowania naukowe właśnie na astronomii.

Nie był samotnikiem pracującym w izolacji naukowej. Na przykład w latach 1670–1679 prowadził gorące polemiki z Johnem Flamsteedem i Robertem Hookiem na temat dokładności technik pomiarowych w astronomii. W 1679 roku młody wówczas Edmund Halley (jego nazwisko nosi obecnie najbardziej znana kometa) przybył nawet do Gdańska, by osobiście porównać jakość pomiarów różnymi przyrządami.

W 1641 roku założył prywatne obserwatorium astronomiczne, które dzięki wszechstronnym uzdolnieniom i zainteresowaniu mógł wyposażyć we własnoręcznie zbudowane instrumenty pomiarowe. Sfinansował je z części sprzedanego majątku rodzinnego. Prowadził obserwacje planet i komet, powierzchni Księżyca, plam słonecznych, księżyców Jowisza, pierścieni Saturna oraz gwiazd zmiennych. Duże znaczenie mają do dziś jego obserwacje plam słonecznych, które posłużyły mu do dokładnego określenia okresu obrotów Słońca, a obecnie stanowią cenny materiał porównawczy. Mówiono o jego wyjątkowo dobrym wzroku – mógł gołym okiem obserwować gwiazdy 7. wielkości, podczas gdy przeciętny człowiek widzi gwiazdy co najwyżej 6. wielkości (najjaśniejsze gwiazdy oznacza się jako 1. wielkości).

W 1647 roku opublikował swą pierwszą pracę zatytułowaną *Selenographia*, oczywiście po łacinie. Było to pierwsze w dziejach nauki opracowanie na temat topografii, czyli ukształtowania powierzchni Księżyca. Badał więc i opisywał księżycowe góry, doliny – tzw. morza, wiele z nich nie było jeszcze nazwanych, wprowadzał więc swoje nazwy, z których wiele przetrwało do dziś. Dzieło to przyniosło mu sławę w całej Europie (choć ówczesny papież Innocenty X uznał je za hereetyckie). W 1664 roku został członkiem prestiżowego Królewskiego Towarzystwa Naukowego w Londynie, a w 1666 roku – członkiem Towarzystwa Naukowego w Paryżu. Miał nawet zostać kierownikiem w powstającym wówczas paryskim obserwatorium, jednak gdańszczanin tego stanowiska nie przyjął, a kierownictwo tak znanej później placówki objął Cassini. Uznanie mobilizowało gdańskiego astronoma do dalszych dokonań. W 1668 roku opublikował kolejną pomnikową pracę, *Cometographia*, poświęconą kometom, ulotnym obiektom astronomicznym. Natomiast najbardziej monumentalnym dziełem Heweliusza było wydawnictwo *Prodomus astronomiae cum catalogo fixarum et Firmamentum Sobiescianum*, które ukazało się w Gdańsku w 1690 roku, zatem już po śmierci autora. Dzieło to zawierało m.in. katalog gwiazd, w którym Heweliusz jako pierwszy podał ich położenie używając współrzędnych równikowych. Katalog ten, ułożony z pomocą drugiej jego żony, Elżbiety, okazał się niezwykle kompletny. Niestety, duża część zgromadzonych przez astronoma informacji została zniszczona podczas pożaru jego domu i obserwatorium w 1679 roku. Atlas, stanowiący dorobek pracy większej części jego życia, został ostatecznie złożony i opublikowany pośmiertnie dzięki staraniom żony. W katalogu swym wydzielił Heweliusz 12 nowych gwiazdozbiorów, którym oczywiście nadał nazwy. Dla nas interesujący jest fakt, że jednym z tych nowych gwiazdozbiorów była Tarcza Sobieskiego – nazwa ta przyjęła się powszechnie, podobnie jak sześć innych propozycji Heweliusza. Skąd takie uhonorowanie króla Polski? Otóż Jan III Sobieski wspierał gdańskiego astronoma, a w 1678 roku odwiedził go nawet w Gdańsku. Zatem dla uczczenia zwycięstwa Sobieskiego pod Wiedniem, co było wielkim wydarzeniem na skalę europejską, Heweliusz użył w 1683 roku imienia króla dla nadania nazwy nowemu gwiazdozbirowi.

Był projektantem i wykonawcą swoich przyrządów badawczych, m.in. skonstruował największy wówczas na świecie teleskop. Znamy go z opisu. Zastosował w nim śrubę mikrometryczną – było to pierwsze jej wykorzystanie w dziejach budowy instrumentów naukowych. Dzięki tak dużemu teleskopowi mógł udoskonalić technikę pomiaru pozycji gwiazd i osiągnąć dokładność do 1 minuty, czym przewyższył wyniki uzyskane przez Tycho Brahe. Używał do pomiarów czasu wahadła przynajmniej na dwa lata przed zastosowaniem tego przyrządu przez Christiana Huygensa.

Wybitny naukowiec zmarł w Gdańsku w dniu swoich 76. urodzin, czyli 28 stycznia 1687 roku. Jego epitafium znajduje się do dziś w położonym w centrum Gdańska kościele św. Katarzyny. Jest to najstarszy kościół parafialny na gdańskim Starym Mieście. Powstał w pierwszej połowie XIII wieku z fundacji książąt Pomorza Gdańskiego, a w XIV wieku został rozbudowany. Od czasów reformacji, gdy miasto przyjęło luteranizm, aż do zakończenia II wojny światowej (czyli w latach 1555–1945), kościół należał do ewangelików. Znajdują się w nim dzieła tak wybitnych malarzy, twórców ewangelickich związanych z Gdańskiem, jak Anton Möller i Izaak van den Block; barokowy hełm wieży jest autorstwa Jacoba van den Blocka. W maju 2006 roku doszło do dużego pożaru kościoła. Dach się zawalił, jednak wnętrze kościoła nie spłonęło. Kościół św. Katarzyny będzie przywrócony do stanu przed pożarem.

Gdańscy fizycy

Postacią całkowicie odmienną od Heweliusza zarówno pod względem drogi życiowej, jak i kariery naukowej, był Gabriel Fahrenheit – fizyk, twórca do dziś stosowanej w Stanach Zjednoczonych skali temperatury, zwanej skalą Fahrenheita (°F), którą jednak w Europie wyparła skala Celsjusza (°C).

Gabriel Fahrenheit urodził się 24 maja 1686 roku w Gdańsku, niespełna rok przed śmiercią Heweliusza, w rodzinie bogatego kupca. Rozpoczął naukę w słynnym Gdańskim Gimnazjum Akademickim, lecz w 1701 roku ją przerwał z powodu niewyjaśnionej tragedii rodzinnej (śmierci rodziców) i wyjechał do Amsterdamu na praktykę w tamtejszych kantorach. Odtąd tylko sporadycznie wracał do Gdańska. Kilkuletni pobyt w Holandii, a także w Niemczech i Danii, wykorzystał jednak w większym stopniu na pogłębienie znajomości fizyki. Był w tej dziedzinie samoukiem i sam konstruował swoje przyrządy.

Od około 1709 roku zamieszkał w Holandii, a w 1717 roku osiadł w Amsterdamie. Nauczał tam chemii, zaś w 1724 roku został, podobnie jak Heweliusz, członkiem Królewskiego Towarzystwa Naukowego w Londynie. W Gdańsku przebywał jeszcze w 1709 roku i w latach 1712-1714. Zarobkowo zajmował się wyrabianiem termometrów, barometrów oraz wysokościomierzy.

Skonstruowany przez niego w początkach XVIII wieku termometr był pierwszym urządzeniem służącym do rzeczywistego pomiaru temperatury. Fahrenheit po raz pierwszy zastosował rtęć jako ciało termometryczne, które, w przeciwieństwie do wcześniejszych konstrukcji, np. Galileusza, znajdowało się w układzie zamkniętym. Dzięki temu udało się zniwelować wpływ ciśnienia atmosferycznego na objętość rtęci. Termometry te weszły w Europie do codziennego użytku.

Po kilku próbach wyboru optymalnych wzorców dla charakterystycznych punktów na skali temperatur, opracował w 1724 roku skalę do dziś rozpowszechnioną w krajach anglosaskich, znaną pod jego nazwiskiem. W jednej z jej wcześniejszych wersji punkt 0 F ustalił Fahrenheit na podstawie najniższej temperatury zmierzonej w Gdańsku podczas zimy 1708/1709 roku. Jednak w 1742 roku szwedzki astronom Celsjusz (Celsius) opracował inną skalę temperatur, opartą na właściwościach fizycznych wody, tj. na temperaturze zmian jej stanów skupienia. Skala ta, jako bardziej uniwersalna, szybko wyparła skalę Fahrenheita (poza tylko Wyspami Brytyjskimi, skąd została przeniesiona do Nowego Świata i tam – jak wspomniano – jest używana do dziś).

W 1721 roku Fahrenheit opisał zjawisko przechłodzenia wody. Stwierdził także zależność temperatury wrzenia wody od jej ciśnienia. Ulepszył konstrukcję areometru – przyrządu do pomiaru gęstości cieczy.

Mimo że cieszył się uznaniem w kołach naukowych ówczesnej Europy, Fahrenheit żył często w niedostatku. Zmarł 16 września 1736 roku w Holandii.

O wiele silniejsze były związki z Gdańskiem innego wybitnego fizyka – **Daniela Gralatha**, który został nawet burmistrzem miasta.

Daniel Gralath starszy urodził się 30 maja 1708 roku, a więc kilka lat po opuszczeniu Gdańska przez Fahrenheita, w rodzinie kupca pochodzącego z Ratyzbony. Uczył się, oczywiście, także w Gdańskim Gimnazjum Akademickim, a od 1728 roku studiował prawo i filozofię na uniwersytetach w Halle, Lejdzie i Marburgu. W 1734 roku wrócił do Gdańska.

Prowadził badania nad elektrycznością, w szczególności zainteresował się elektrostatyką. Jako pierwszy zestawiał baterię butelek lejdejskich (był to poprzednik kondensatorów), uzyskując dzięki temu zwiększone napięcie elektryczne, a przy tym wyjaśnił ich zasadę działania. Ponadto po raz pierwszy w świecie wykonał pomiary z użyciem wagi elektroskopowej. Napisał pionierskie w światowej skali dzieło poświęcone elektrostatyce: trzutomową *Geschichte der Elektrizität* (Historia elektryczności) (1747–1756), a także bibliografię wszystkich dzieł poświęconych elektrostatyce.

Jedną z największych zasług Gralatha było założenie w 1742 roku Towarzystwa Fizyki Doświadczalnej (*Societas Physicae Experimentalis*), później przemianowanego na Towarzystwo Przyrodnicze (*Naturforschende Gesellschaft*) w Gdańsku. Było to drugie w Polsce towarzystwo naukowe, a zarazem drugie towarzystwo fizyczne na świecie, którego celem było m.in. publiczne przeprowadzanie cotygodniowych doświadczeń z fizyki. W 1756 roku, będąc dyrektorem Towarzystwa, próbował Gralath przekształcić je w ogólnopolskie towarzystwo naukowe, jednak pewne intrygi na dworze królewskim uniemożliwiły mu ten zamiar.

W 1754 roku rozpoczął karierę w służbie miejskiej: był najpierw ławnikiem sądu miejskiego, w 1758 roku został rajcą miejskim (czyli członkiem rady miejskiej), w 1762 roku burgrabią królewskim (był to mianowany przez króla urzędnik, który w szerokim zakresie odpowiadał za bezpieczeństwo miasta), a w 1763 roku został wybrany burmistrzem Gdańska; urząd ten pełnił aż do śmierci. Zmarł 23 lipca 1766 roku w Gdańsku.

Tuż przed śmiercią zainicjował i współfinansował inwestycję parkowo-komunikacyjną: wielką aleję lipową pomiędzy Gdańskiem i Wrzeszczem. Ponad sto lat później, w 1893 roku, zbudowano tam pomnik pamięci Daniela Gralatha, mający formę wielkiego głazu narzutowego z małą tablicą. Po II wojnie światowej tablicę usunięto, a nowa, umieszczona tam dopiero w 2004 roku, ponownie przypomina tego wybitnego uczonego i obywatela Gdańska.

W Gdańsku działało w przeciągu kilku stuleci wielu wybitnych naukowców w różnych dziedzinach nauk: przyrodniczych, technicznych, jak i teologicznych, filozoficznych, filologicznych, jednak ich choćby pobieżne przedstawienie znacznie przekracza ramy niniejszego tekstu, poświęconego tylko najwybitniejszym przedstawicielom świata nauki z zakresu nauk ścisłych. Szczęśliwie ostatnimi laty literatura tematu – w tym polskojęzyczna – nadrabia zaległości z okresu, gdy przypominanie wybitnych gdańszczan ubiegłych stuleci było niemile przyjmowane przez decydentów mających w okresie PRL-u monopol na finansowanie prac, jak i publikowanie ich wyników.

Gdańskie Gimnazjum Akademickie

W powyższych, skrótowych szkicach biograficznych, przewija się często nazwa Gdańskie Gimnazjum Akademickie. Była to uczelnia, której roli w wyniesieniu gdańskiej nauki na tak wysoki poziom – i to nie tylko w dziedzinie nauk ścisłych, którym tutaj się zajęliśmy – nie sposób przecenić.

Gdańskie Gimnazjum Akademickie było uczelnią miejską (lecz nie uniwersytetem), przeznaczoną dla młodzieży protestanckiej pochodzącej z rodzin gdańskiego patrycjatu. Funkcjonowało w latach 1558-1817, czyli przez ponad 350 lat. Językiem wykładowym była obowiązująca wówczas w świecie nauki łacina. Nazwa „gimnazjum akademickie” przyjęła się dopiero około 1630 roku, wcześniej uczelnię zwano „gdańskim ateneum” (*Athenaeum Gedanense*). Uczelnię otwarto w 1558 roku w budynku po klasztorze franciszkańskim, jako tzw. partykularz (szkołę partykularną przygotowującą do studiów uniwersyteckich), a już 10 lat później używano nazwy gimnazjum. Jej struktura ustaliła się w latach osiemdziesiątych XVI stulecia: w 1580 roku utworzono katedry teologii, prawa i historii, filozofii oraz greki i języków orientalnych, w 1584 dodano katedrę fizyki z medycyną, a w 1589 roku – lektorat języka polskiego. Uczelnia miała wyraźne oblicze protestanckie, o czym świadczy również fakt, że jej rektor z reguły był też pastorem w przyległym kościele św. Trójcy.

Poziom uczelni był bardzo wysoki – dwie najwyższe klasy (*classes supremae*), w których nauka trwała łącznie 4 lata, kształciły już na poziomie uniwersyteckim. Zatem absolwenci Gdańskiego Gimnazjum Akademickiego, którzy udawali się na dalsze studia do różnych europejskich uniwersytetów, z reguły byli przyjmowani od razu na trzeci rok studiów. Gimnazjum zajęło jedno z czołowych miejsc w szkolnictwie w Polsce i zyskało również rozgłos za granicą. Dzięki wysokiemu poziomowi nauczania, jak i korzystnym warunkom pracy dla nauczycieli, pozyskiwało cenionych pedagogów z całej Europy. Profesorowie gimnazjum mogli też rozwijać tu swe własne zainteresowania i badania naukowe, co przyczyniło się do rozwoju gdańskiej nauki.

Szczytowy okres rozwoju gimnazjum przypadł na wiek XVII, gdy liczba uczniów dochodziła do dwustu, ale w XVIII wieku uczelnia zaczynała już powoli podupadać. W okresie wojen napoleońskich budynki szkolne zostały zajęte przez wojsko. Za czasów pruskich szkoła została przekształcona w zwykłą szkołę średnią, a w 1817 roku ostatecznie ją zlikwidowano przez połączenie ze szkołą mariacką, w wyniku czego powstało gimnazjum miejskie. Obecnie w budynku dawnego Gdańskiego Gimnazjum Akademickiego mieści się Dział Sztuki Dawnej Muzeum Narodowego w Gdańsku.

Uczelnia mogła osiągnąć tak wysoki poziom, m.in. w zakresie nauk ścisłych, dzięki wybitnym pedagogom, którzy równocześnie kontynuowali własne prace naukowe. Dobitnymi przykładami są uczeni i nauczyciele tej miary, co wspomniany Piotr Krüger – nauczyciel Heweliusza, a także Paweł Pater czy Henryk Kühn.

Paweł Pater (1656–1724), matematyk i przyrodnik pochodzący ze Spiszu, z pochodzenia był Węgrem. Na skutek prześladowań religijnych znalazł się we Wrocławiu, gdzie ukończył gimnazjum św. Marii Magdaleny, po czym studiował w Lipsku i Jenie. Studia ukończył uzyskując magisterium w 1685 roku, po czym zajmował się matematyką i udzielał lekcji. W 1688 roku znalazł się w Toruniu, gdzie objął wykłady z przedmiotów ścisłych w toruńskim gimnazjum, a zarazem dał się poznać jako uczonego o szerokich zainteresowaniach oraz autor rozpraw z astronomii. W czasie wojny północnej wyjechał do Gdańska, gdzie osiadł już na stałe. W 1707 roku został profesorem matematyki w Gdańskim Gimnazjum Akademickim. Wydał potem monografię *Morza Kaspijskiego* oraz utworzył szkołę drukarstwa z internatem i zapleczem technicznym. To ostatnie dokonanie spowodowało, że obecnie zaliczany jest do prekursorów szkolnictwa zawodowego w Polsce.

Henryk Kühn (1690–1769), też matematyk, pochodził z Królewca. Studiował matematykę i prawo w Królewcu i Halle, gdzie uzyskał doktorat z prawa, po czym wrócił na studia do Królewca, poświęcając się już naukom przyrodniczym. W 1733 roku osiedlił się w Gdańsku. Profesorem matematyki w Gdańskim Gimnazjum Akademickim był w latach 1733–1749. Zasłużył się m.in. wprowadzeniem analizy matematycznej do programu nauczania. Zajmował się też wieloma innymi dziedzinami nauk przyrodniczych. W 1742 roku należał do założycieli wspomnianego Towarzystwa Przyrodniczego w Gdańsku, zaś od 1748 roku był jego dyrektorem. Był też członkiem Cesarskiej Akademii Nauk w Petersburgu. Opublikował liczne prace z zakresu matematyki i fizyki, na przykład cieszące się uznaniem *Meditationes de origine fontium...* (Gdańsk 1741).

Podsumowanie

Niewątpliwie zabiegiem sztucznym byłoby wyselekcjonowanie, spośród gdańszczyzan wybitnych w dziedzinie nauk ścisłych, nazwisk osób wyznania ewangelickiego. Bowiem wyznanie religijne konkretnego uczonego nie wpływało na metodę jego pracy naukowej, na rozwój naukowy itp. Natomiast ogólny klimat protestanckiego miasta, jakim Gdańsk był przez kilka ubiegłych stuleci, mógł uzewnętrzniać się w podejściu gdańskich mieszczan do spraw wykształcenia, nauki, priorytetów życiowych. Szczęśliwie, ów niezręczny zabieg selekcji przestaje tutaj być potrzebny, ponieważ zdecydowana większość wybitnych naukowców pracujących w Gdańsku od połowy XVI wieku (do połowy XX wieku) to ewangelicy, wyznania przeważnie luterańskiego.

Natomiast zupełnie inną kwestią, choć bardzo interesującą, byłoby sprawdzenie, w jakim stopniu postaci przedstawione w niniejszym tekście obecne są w świadomości społecznej współczesnych gdańszczyzan i dalej – czy wpływ na stan tej świadomości ma wyznanie wybitnych postaci dawnego Gdańska... Jeśli nawet takie badania były prowadzone, nie są znane ich wyniki.

Jeśli chodzi o „świadomość ogólnopolską”, można powiedzieć z bardzo dużą dozą pewności, że jedynym nazwiskiem, które kojarzy się większości rodaków z historycznym Gdańskiem, jest Jan Heweliusz. Sprzyja temu nie tylko fakt, że nazwisko astronoma nie brzmi Hewelke, ale również jego dobre prywatne kontakty z królem Janem III Sobieskim. Dzięki temu w dawnym Gdańsku, którego swoiście pojmowaną polskość chciała udowodniać powojenna, komunistyczna propaganda (jak również okresu międzywojennego, gdy trwała nierówna rywalizacja z Niemcami), można było znaleźć tak wybitną postać, z której uczyniono wręcz ikonę miasta, natomiast sprawę jego niechętnie postrzeżanego w Polsce wyznania pominięto.

Heweliusz jest praktycznie jedyną postacią historyczną kojarzoną z Gdańskiem przez mniej zainteresowanych tematem (pomińmy tu współczesne postaci, takie jak Lech Wałęsa czy Günter Grass). Zatem nic dziwnego, że wygrał niedawny plebiscyt na gdańszczyzanina 1000-lecia. Ponadto był patronem promu pasażerskiego, który wszakże zatonął w jednej z najgłośniejszych katastrof morskich w naszym kraju (katastrofa, w której utonęło 55 osób, miała miejsce w 1993 roku). Ponadto – niejako zgodnie z tradycją samego patrona – warzono jeszcze niedawno piwo marki Heweliusz, zaś od 2005 roku organizuje się Międzynarodowy Festiwal Piwa im. Jana Heweliusza – coś na wzór monachijskiego *Oktoberfest*. Jego nazwiskiem nazwano reprezentacyjny hotel, jest ulica, szkoła jego imienia, od 1988 roku przyznawane są nagrody naukowe miasta Gdańska im. Heweliusza, w 2007 roku rozpoczęto realizację Centrum Hewelianum – kompleksu edukacyjno-rekreacyjnego, a w 2006 roku przed Ratuszem Staromiejskim w centrum Gdańska, podczas obchodów 395. rocznicy urodzin uczonego, wystawiono mu okazały pomnik.

Inni wybitni gdańszczanie nie znaleźli, niestety, tak poczesnego miejsca w pamięci i wdzięczności współczesnych gdańszczan, którzy nie są zainteresowani ani niekatolickimi, bo protestanckimi, ani niepolskimi z pochodzenia obywatelami miasta, posiadającymi czy to niemieckie, czy holenderskie (lub jeszcze inne) korzenie. I to bez względu na to, jak wybitnymi umysłami zostali obdarzeni, ile dobra uczynili dla swojego miasta i jego mieszkańców, również tych dzisiejszych. Symboliczne jest powszechne traktowanie we współczesnych przewodnikach turystycznych po Gdańsku, słynnego niegdyś na Europę Gdańskiego Gimnazjum Akademickiego, jako tylko przerwy w dziejach klasztoru gdańskich franciszkanów...

Jan Szturc, dr, z wykształcenia jest fizykiem, zajmuje się fizyką atmosfery, geofizyką; adiunkt w Instytucie Meteorologii i Gospodarki Wodnej; publicysta ewangelicki, m.in. redaktor katowickiego kwartalnika „Ewangelik”, autor książek z historii ewangelicyzmu; wiceprezes Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego i prezes Oddziału w Katowicach, członek Synodu Kościoła.

Literatura

- Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut”, Warszawa 1963-1983, t. II, s. 264-166 (Heweliusz).
Czerniakowska M., Związki Jana Heweliusza z Royal Society w Londynie, „Rocznik Gdański” 2005, t. LXV.
Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku, Wrocław 1959-1983, t. IV, s. 152-154 (Heweliusz); t. IV, s. 311-316 (Pater).
Filozofia i myśl społeczna XVII wieku, Cz. II, Warszawa 1979.
Gdańskie Gimnazjum Akademickie. Księga pamiątkowa dla uczczenia czterechsetnej rocznicy założenia Gimnazjum Gdańskiego 1558-1958, Gdynia 1959.
Januszajtis A., Dzieciństwo i młodość Daniela Gabriela Fahrenheita, Gdańsk 2002. Januszajtis A., Gdańscy pionierzy fizyki, „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej” 1975, ser. C, z. 20.
Januszajtis A., Societas Physicae Experimentalis – pierwsze w Polsce towarzystwo fizyczne, „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej” 1979, ser. C, z. 23.
Kubik K., Daniel Gabriel Fahrenheit – fizyk gdański, „Gdańskie Zeszyty Historyczne” 1965, t. VII.
Kubik K., Nauka o świecie współczesnym w ujęciu gdańskiego pedagoga XVIII wieku Pawła Patera, „Rocznik Gdański” 1964, t. XXIII.
Kubik K., Profesor Paweł Pater, pionier kształcenia technicznego w Gdańsku [w:] Gdańskie Gimnazjum Akademickie, Gdynia 1959.
Lisicki A., Heweliusz – dylematy współczesnej nauki, „Sprawozdania Gdańskiego Towarzystwa Naukowego” 1988, t. 14 (1987), s. 22-25.
Lisicki A., Jan Heweliusz – współtwórca nowoczesnej nauki, Gdańsk 1991. Lisicki A., Jan Heweliusz as an observer, Gdańsk 1992.
Mokrzejcki L., Początki wiedzy o morzu w dawnej Rzeczypospolitej, Wrocław 1983. Mokrzejcki L., Wokół staropolskiej nauki i oświaty: Gdańsk – Prusy Królewskie – Rzeczpospolita, Gdańsk 2001.
Mokrzejcki L., Protestantyzm a kultura umysłowa i mentalność mieszkańców Prus Królewskich w XVI-XVII wieku, (w:) Z dziejów stosunków wyznaniowych w Rzeczypospolitej XVI-XVII wieku (red. H. Gmiterek), „Res Historica”, z. 10, Lublin 2000, s. 105-118.
Motias de Narbonne A.-M., La memoire d'Hevelius a l'Observatoire de Paris, „Organon” 1988, nr 24, s. 147-149.
- Artykuły
Oracki T., Słownik biograficzny Warmii, Prus Książęcych, Ziemi Malborskiej od połowy XV do końca XVIII wieku, Olsztyn 1984-1988, Cz. I, s. 160-162 (Krüger).
Polski Słownik Biograficzny, Warszawa od 1935, t. VIII, s. 536-537 (Gralath); t. IX, s. 492-494 (Heweliusz); t. XV, s. 451-453 (Krüger); t. XXV, s. 327-328 (Pater).
Pomorze Gdańskie, Gdańsk, t. 14, s. 116-120 (Krüger); t. 15, s. 67-70 (Gralath); t. 15, s. 105-108 (Kühn); t. 15, s. 124-129 (Pater).
Przypkowski T., Jan Heweliusz, Wrocław 1987.
Przypkowski T., Notatki astronoma P. Crügera, „Sprawozdania PAU” 1949, t. I, nr 10. Rybka P., Instrumentarium astronomiczne Heweliusza, Wrocław 1987.
Rybka P., Heweliusz, Warszawa 1989.
Siemiginowska A., Urban J., Korespondencja Jana Heweliusza w zbiorach Bibliothèque l'Observatoire w Paryżu, „Libri Gedanenses. Rocznik Biblioteki Gdańskiej PAN” 1967, t. I.
Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego, Gdańsk od 1992, t. I, s. 397 (Fahren-

heit); t. II, s. 100-102 (Gralath); t. II, s. 198-200 (Heweliusz); t. II, s. 520-521 (Krüger).

Słownik pracowników książki polskiej, Warszawa-Lódź 1972, s. 328 (Heweliusz). Targosz K., „Firmamentum Sobiescianum” – the magnificent baroque atlas of the sky, „Organon” 1991, nr 24, s. 151-179.

Targosz K., Jan Heweliusz – uczony artysta, Wrocław 1986.

Zbierski A., Jan Heweliusz na tle swojej epoki, „Sprawozdania Gdańskiego Towarzystwa Naukowego” 1988, t. 14 (1987), s. 41-46.

Zbierski A., Wyniki badań grobu Jana Heweliusza, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1991, nr 2, s. 53-169.